

Aleg. 116.

S p r a w o z d a n i e

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych Zakładów naukowych rolniczych w Dublanach, tudzież folwarku i gorzelnii dublańskiej.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego, o którym jest mowa w nagłówku, przechodzi kolejno wszystkie zakłady naukowe rolnicze w Dublanach umieszczone i kończy omówieniem spraw, odnoszących się do gorzelnii i folwarku. Postępując tym samym torem komisya gospodarstwa krajowego zbadawszy rzecz całą na miejscu w Dublanach, omawia w następującem sprawozdaniu każdy z tamtejszych zakładów z osobna.

S z k o ł a w y ż s z a.

Komisya gospodarstwa krajowego z zadowoleniem konstatuje, że dwóm głównym życzeniom Wysokiego Sejmu stało się zadość, mianowicie szkoły dublańskie po trzechletniem prawie prowizorycznem kierownictwie otrzymały dyrektora, a gmach internatu doprowadzony do końca, mieści już w swych murach uczniów szkoły wyższej.

Wydział krajowy powołał na dyrektora znanego w szerokich kołach rolniczych naszego kraju, praktycznego i doświadczonego rolnika p. Juliusza Frommla, który objął swe obowiązki 1. grudnia 1894. Komisya gospodarstwa krajowego uznaje wybór ten w danych warunkach za trafny, mniema bowiem, że do szkół dublańskich należało wprowadzić świeży element, któryby przynosząc ze sobą dokładną znajomość potrzeb naszego rolnictwa oddziałal ożywczo na cały ustrój szkoły i reprezentował w niej ten praktyczny kierunek, na którym dotąd bardzo zbywało szkole wyższej.

Gmach internatu, którego budowę rozpoczęto w roku 1893, wykończony został z końcem października 1894 tak, że na bieżący rok szkolny można było w nim uczniów pomieścić. Ogólny koszt budowy, obliczony początkowo na 66.732 zł., zwiększony następnie o kwotę 2.200 zł., na rozszerzenie pokoiów, uległ w trakcie ukończenia robót dalszej zwwyżce, częścią wskutek ulepszeń wprowadzonych z woli Wysokiego Sejmu, częścią zaś wskutek wykonania rzeczy nieodzownych, które co prawda wydawały się przy układaniu kosztorysu mniej nagłemi, jednak stały się w chwili wykończenia robót nieuniknionemi.

Do tych nadkosztorysowych robót należało:

- a) postawienie pieców kaflowych zamiast kamyczkowych;
- b) zastąpienie miękkiej podłogi deszczułkową;
- c) wykopanie studni przed gmachem i zaprowadzenie rurociągu w gmachu.

Komisya gospodarstwa krajowego zwiedziwszy rzecz na miejscu, uznaje w zupełności, że wykonanie tych robót było potrzebne, i że prócz tego należy koniecznie wystawić lodownię, i dla tego przyjmuje w całości kosztorys tych robót za usprawiedliwiony.

Komisya gospodarstwa krajowego mniema jednak, że c. k. Rząd zgodziwszy się na subwenyjonowanie tej budowy połową kosztów nie odmówi i dalszej subweneyi, skoro ta budowa przez wprowadzenie zmian i ulepszeń niezbędnych stanie się o blisko 8.000 zł. droższą.

Przed otwarciem internatu, wykonał Wydział krajowy wszystkie te czynności, które z natury rzeczy musiały być ukończone przed nadejściem nowego roku szkolnego, otwieranego na odmiennych warunkach. Do najważniejszych czynności przygotowawczych, należało ułożenie przepisów, które miały obowiązywać przyszłych internistów, i dobór personalu, zwłaszcza zaś wyszukanie odpowiedniej osobistości na prefekta.

W wykonaniu tych przygotowawczych czynności bardzo ważny udział brał profesor szkoły wyższej Dr. Ignacy Szyszyłowicz, który od 15. lipca 1894 t. j. od ustąpienia p. Ryłskiego z godności zastępcy dyrektora kierował zakładami dublańskimi. Nietylko bowiem zajął się i wykonał wewnętrzne urządzenie internatu w granicach kwot przez Wysoki Sejm przyzwolonych, nietylko postarał się o przedsiębiorców, którym Wydział krajowy mógł powierzyć stołowanie internistów i dostawę mundurów, ale nadto wypracował projekt przepisów, mających w internacie obowiązywać, a wreszcie wyszukał dla internatu odpowiedni personal służbowy. Obok gruntownej znajomości potrzeb szkoły, złożył przytem Dr. Szyszyłowicz dowody administracyjnych zdolności, które Wydział krajowy w stosownej porze należycie zużytkował, wynagradzając go po skończeniu czynności najzupełniej zasłużonem uznaniem.

Co do przepisów, które z wejściem w życie internatu poczęły obowiązywać, to takowe są oparte na zasadach, które Wysoki Sejm w roku poprzednim wskazał. Położono w nich główny nacisk na przymus naukowy, a ograniczono swobodę wolnego słuchania, a nadto wprowadzono to ważne postanowienie, że żaden uczeń nie może być ani eksternistą, ani nadzwyczajnym.

Służba internatowa jest odpowiednio dobraną i zorganizowaną. Brak stałej posady magazyniera, mającego nadzór nad całym inwentarzem i nad służbą niższą, proponuje komisya zgodnie z Wydziałem krajowym usunąć w sposób proponowany we wniosku ad 4) przez kreowanie takiej posady z poborami, jakie ma portyer na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z 7 lutego 1894.

Posadę prefekta, najtrudniejszą zwłaszcza w początkach istnienia internatu, powierzył Wydział krajowy prowizorycznie p. Gabryelowi Lipskiemu, który jak to Wydział krajowy podnosi, obowiązki swoje spełnia sumiennie i postępuje z taktem. Przeszkoda, jaka zachodzićby mogła przy ewentualnem stabilizowaniu p. Lipskiego, a polegająca na tem, że p. Lipski przekroczył 40 rok życia, nie jest zdaniem komisji gospodarstwa krajowego tego rodzaju, aby dla niej pozbywać się ze służby krajowej zupełnie odpowiedniego człowieka, który nadto mimo przekroczonych 40 lat jest w pełni sił fizycznych. Dlatego komisya zgodnie z propozycją Wydziału krajowego we wniosku ad 3) proponuje udzielenie veniam aetatis p. Lipskiemu i p. Frommlowi, który również przekroczył normalny wiek.

W skutek regulacji płac profesorów szkoły wyższej, którą Wysoki Sejm w ubiegłej sesji przeprowadził, dwaj profesorowie tj. Pańkowski i Dr. Wawnikiewicz, tudzież adjunkt Manasterski nie odnieśli tych korzyści materyalnych, jakie im Wysoki Sejm przysporzyć zamierzał, gdyż odebrano im przytem dodatki pięcioletnie, których się dosłużyli długoletnią i sumienną pracą. Wysoki Sejm sam to odczuwał, że jest pewna nierówność w tej regulacji poborów, skoro polecił Wydziałowi krajowemu obmyśleć plan, normujący emeryturę profesorów tracących pięcioletnia. Komisya gospodarstwa krajowego podziela zapatrywanie Wydziału krajowego, że byłoby eokol-

wiek spóźnionem polepszać materyalny byt tych dwóch profesorów i adjunkta z chwilą ich dal-
szej niezdolności do zawodowej pracy, i że raczej należałoby to polepszenie wprowadzić teraz,
kiedy jeszcze szkole oddają rzeczywiste usługi. Za tem przemawiają jeszcze i postanowienia
ustanowy służby krajowej, które co do poboru pięcioleci stanowią, „że różność płacy, pobieranej
na mocy regulacji plac na jednej i tej samej posadzie, nie stanowi różnicy przy nadaniu dodatku
pięcioletniego“. Z tych powodów komisya gospodarstwa krajowego oświadcza się za zatrzyma-
niem w preliminarzu wydatków szkoły wyższej tych pozycy, w których są zamieszczone kwoty
na pokrycie tych pięcioleci potrzebne.

W skutek powiększenia etatu osób powstał brak jednego pomiesz ania. Do nominacy dy-
rektora poradził sobie Wydział krajowy w ten sposób, że pomieszkanie dyrektorskie oddał na
czasowy użytek jednemu z profesorów. Z chwilą jednak nominacy dyrektora nastął ten moment,
w którym profesor zajmujący chwilowo dyrektorskie mieszkanie winien je opróżnić. Wydział
krajowy znalazł się skutkiem tego w tem niemiłym położeniu, że dla braku mieszkań nie może
temu profesorowi przeznaczyć odpowiedniego pomieszczenia. O czasowem przynajmniej wynajęciu
nie może być również mowy, gdyż w Dublinach nie ma nigdzie takich domków. Pozostaje tylko
do kupienia dom, który był sobie przed kilku laty wystawił w Dublinach urzędnik Oddziału
rachunkowego Krasuski, przydzielony tam do pełnienia czynności kasyera, gotów obecnie od-
sprzedać go funduszowi krajowemu. Dom ten, mający się w dobrym znajdować stanie, wart jest
wedle oszacowania rzeczoznawców 5500 zł. Komisya akceptuje wniosek Wydziału krajowego
i w pozycyi ad 5 doradza kupno tego domu za powyższą cenę.

Z wybudowaniem gmachu internatowego wypada koniecznie usunąć stamtąd cegielnię i prze-
nieść ją w inne stosowniejsze miejsce tem bardziej, że eksploatacy pokładów gliny w dzisiej-
szem miejscu jest już na ukończeniu. O kosztach, potrzebnych na przeniesienie i urządzenie ce-
gielni w innem miejscu, mówi komisya przy folwarku, tu tylko podnosi, że po usunięciu cegielni,
należy bezzwłocznie zasypać doły, splantować całą przestrzeń i zbudować drogę dojazdową do
internatu, dokąd dzisiaj od głównej drogi żadnego właściwie nie ma przystępu. Wydział krajowy
polecil sporządzić plan i kosztorys tych regulacyj i żąda na podstawie tego kosztorysu kredytu
w wysokości 3.000 zł. Komisya gospodarstwa krajowego przychyła się do tego żądania, sądzi
jednak, że roboty te będzie można w ciągu dwóch lat wykonać i dlatego proponuje, aby na
rok 1895 przyznać tylko połowę tj. 1.500 zł. jako pierwszą ratę.

S z k o ł a n i ż s z a .

Szkoła niższa poniosła dotkliwą stratę przez odejście pierwszego pomocniczego nauczyciela
p. Michała Stepka, który z dniem 15. maja 1894 przeniósł się na posadę dyrektora zakładu
wychowawczego w Drohowyżu, ofiarowaną mu przez Radę administracyjną fundacyi hr. Skarbka.
Ubytek ten zastąpił Wydział krajowy w ten sposób, że powołał na tę posadę krajowego wędro-
wnego nauczyciela rolnictwa p. Stanisława Szalaya, mającego egzamin kwalifikacyjny na nau-
czyciela niższych szkół rolniczych. Posadę drugiego pomocniczego nauczyciela, która również
wakowała, nadal Wydział krajowy po wysłuchaniu opinii kuratoryi p. Maryanowi Nowickiemu,
posiadającemu również nauczycielski egzamin. Pragnąc go jednak dla Dublin pozyskać przychylił
się Wydział krajowy do jego prośby przez Kuratoryę popartej i przyznał mu dodatek osobisty
na r. 1894 w kwocie 200 zł. oraz zapewnił go, że gdy złoży dowody swego uzdolnienia i dob-
rej aplikacyi przedstawi Wytokiemu Sejmowi wniosek na stabilizacyę tej posady. Sposobność
ku złożeniu tych dowodów nadażyła się niebawem, gdyż po ustąpieniu p. Stepka pozostawał
p. Nowicki sam aż do połowy września i prowadził szkołę niższą tak, że się Wydział krajowy
nie wahał wystąpić z wnioskiem na stabilizacyę. Komisya gospodarstwa krajowego uznaje to za
słuszne i przedkłada ad. 6. wniosek Wydziału krajowego Wysokiemu Sejmowi do uchwały.

O szkole samej ma komisya do zanotowania, że nauki w niej idą utartym torem nabytego doświadczenia i że umiano tu zakres nauk ntrzymać na właściwym poziomie nie starając się o nic, coby mogło podnieść pozory a nie samą użyteczność nauki. Frekwencya, ograniczona szczupłością mniejsza, trzyma się stale cyfry 36.

Stacye doświadczalne.

Wykonując otrzymane polecenia założył Wydział krajowy dwie stacye doświadczalne i kontrolne, mianowicie botaniczno-rolniczą i chemiczno-rolniczą i zamianował kierownikiem pierwszej profesora botaniki Dr. Szyszyłowicza, kierownikiem zaś drugiej profesora-adjunkta chemii rolnej Pomorskiego, którego zarazem wysłał na kilka miesięcy za granicę, aby tam w pierwszorzędnym tego rodzaju zakładach zapoznał się z najnowszymi urządzeniami stacyjnemi i przyswoił sobie wprawę w ich używaniu. Pierwsza t. j. botaniczno-rolnicza funkcyonuje od 1. listopada, chemiczno-rolnicza zaś ma dopiero swą działalność niebawem rozpocząć. Opóźnienie w otwarciu tych instytucyj — miały być otwarte 1. lipca — tłumaczy Wydział krajowy brakiem pomieszczenia, które mogło nastąpić dopiero po wykończeniu internatu i po przeniesieniu tam pewnych zbiorów, oraz niezwykłym zajęciem, jakie miał Dr. Szyszyłowicz w czasie urzędowania internatu, skutkiem czego nie mógł się zabrać do urzędowania i otwarcia stacyi. Komisya gospodarstwa krajowego akceptuje to tłumaczenie i nie ma żadnego powodu do robienia z tego tytułu jakichkolwiek uwag.

Co do kosztów założenia i ntrzymania stacyi w r. 1894, okazała się kwota przez Wysoki Sejm na ten cel wyznaczona wystarczającą, gdyż c. k. Rząd ze swej strony przyczynił się także taką samą kwotą, jaka była z funduszu krajowego zawotowana i przyrzekł na koszt utrzymania w r. 1895 ze swej strony subwencyę do wysokości 1500 zł,

Co do motywów, które Wydział krajowy w swem sprawozdaniu naprowadza przy omawianiu preliminarza tych stacyj, komisya gospodarstwa krajowego niema nic do nadmienienia, uznając je za uzasadnione.

Szkoła gorzelnicza i gorzelnia.

Omawiając sprawy szkoły gorzelniczej występuje Wydział krajowy z projektem założenia gorzelniczej stacyi doświadczalnej i otwarcia jej z dniem 1. lipca 1895. Potrzebę takiej stacyi Komisya gospodarstwa krajowego uznaje w zupełności, gdyż jest tego głębokiego przekonania, że ten jedyny nasz przemysł rolniczy, który ma do pokonania mnożące się z roku na rok trudności, wówczas je tylko zdoła pokonać, jeżeli wsparty nauką i doświadczeniami, robionymi bez oglądania się na koszt, zdoła z przerabianego surowca wydobyć możliwie najwyższe wydatki przy możliwie najniższych kosztach produkeyi. Nie może tylko komisya podzielać zdania, jakoby tę stacyę należało już wprowadzić w życie od półroczca 1895 r. bez poprzedniego zapewnienia się, czy w ogóle i jaką kwotą c. k. Rząd zechce się przyczynić do kosztów założenia i utrzymania takiej stacyi. Komisya nie wątpi, że c. k. Rząd, któremu również musi zależeć na prosperowaniu tego przemysłu, postąpi w tym wypadku podobnie, jak postąpił przy stacyach doświadczalnych: botanicznej i chemicznej, i przyczyni się ze skarbu państwa subwencyą, równającą się połowie kosztów, jednakowoż pragnęłaby, aby te jej domysły były rzeczywistym faktem poparte i aby Wydział krajowy był jnż w posiadaniu sprecyzowanego oświadczenia się c. k. Rządu w tej sprawie. Dla tego sądzi komisya, że przesunięcie terminu otwarcia tej stacyi do r. 1896 rzeczy o wiele nie opóźni tem bardziej, że komisya nie bardzo ufa temu, aby w ogóle otwarcie stacyi w porze wielkich feryj szkolnych mogło nastąpić, a swoją drogą da pewniejsze

podstawy do ocenienia wysokości wydatków, jakie przypadną z tego tytułu na fundusz krajowy. Z tych powodów komisya godząc się w zasadzie najzupełniej na potrzebę założenia gorzelniczej stacyi doświadczalnej projektuje jej otwarcie w roku 1896 po przeprowadzeniu rokowań, które zaleca we wniosku ad 7.

W kwestyach odnoszących się do gorzelnicy dublańskiej, porusza Wydział krajowy myśl, czyby nie wypadło zastąpić motoru parowego, umieszczonego nad stawem dla pompowania i pchania wody rurami do gorzelnicy, wobec tego, że jest już dosyć zniszczonym, motorem elektrycznym, któryby te same usługi oddawał, a nadto mógł być użyty do pompowania wody ze studzien, znajdujących się przed gmachem szkolnym i internatowym. Komisya nie widzi przedewszystkiem dostatecznego powodu, dla któregoby ta wymiana motoru parowego, który jeszcze bezpiecznie może dwa lata funkcjonować, jak to sam Wydział krajowy przyznaje, na motor elektryczny, miała już teraz następować. Następnie zaś mniema komisya, że należałoby się w razie, gdyby w ogóle do zastosowania motoru elektrycznego w gorzelnicy przyjąć miało, zastanowić nad tem, czyby się nie dało przy użyciu jednak maszyny parowej w gorzelnicy zaprowadzić przy tej sposobności elektrycznego oświetlenia w gmachu szkolnym i w internacie i czy to ewentualnie zaprowadzenie światła elektrycznego byłoby finansowo korzystnem. Wniosku pod tym względem komisya nie stawia, porusza tylko myśl, którą bliżej rozważyć jest rzeczą Wydziału krajowego.

Co do stajni opasowej, to komisya, jakkolwiek uznaje całą jej ważność zwłaszcza jako obiektu demonstracyjnego dla szkoły wyższej, a także i dla szkoły niższej, nie może jednak doradzać jej budowy już w roku 1895.

Przekonała się bowiem komisya, że stan obory dublańskiej jest obecnie bardzo przerzedzony, że zatem w pierwszej linii należy pomyśleć o jej skompletowaniu do stanu, jaki jest wskazany ze względu na gospodarstwo folwarczne. Następnie mniema komisya, że należałoby się także zastanowić nad tem, czy nie byłoby w ogóle korzystniej umieścić bydła opasowe, skoro już przyjdzie do tego, na folwarku czy to w dotychczasowych stajniach, jeżeli miejsce na to pozwoli, czy też w odpowiedniej przybudówce. Umieszczenie stajen w jednym miejscu uważa komisya ze względów praktycznych za odpowiedniejszą, aniżeli rozrzucanie ich po różnych zbyt od siebie odległych punktach i dlatego pozwala sobie myśl tę zalecić Wydziałowi krajowemu do należytego rozważenia.

F o l w a r k .

Uchwałę Wysokiego Sejmu otwierającą kredyt 4.000 zł. na zakupno zarodowej obory dla folwarku dublańskiego wykonał Wydział krajowy w ten sposób, że zbadawszy dokładnie rzecz całą i zaciągawszy stosownych informacyi tak na wystawie bydła rozplodowego w Berlinie jak i w zarodowej w Bawaryi i Badenie odłożył zakupno Simenthalerów na późniejsze lata, a polecił prof. Pańkow-Klemin, aby się udał do Oldenburga i tam dla obory dublańskiej zakupił 12 sztuk tej rasy. Wśród zakupionych sztuk było 10 jałówek wysoko cielnych, 1. krowa cielna i 1½ roczny buhaj. Całkowity koszt nabytych sztuk wraz z kosztami transportu i dozoru w drodze wyniósł 6.061 złr. czyli przeciętnie po 505 zł. za sztukę; pokryty zaś został wydatek ten wyznaczonym przez Wysoki Sejm kredytem i kwotą uzyskaną z częściowej sprzedaży starej obory.

Importowane bydło przebyło zaraz po przybyciu do Dublan zarazę racicowo-pyskową, której się prawdopodobnie nabawiło w drodze w wagonach nie zbyt starannie zdezynfekowanych, obecny stan zdrowotny jest zupełnie zadowolniający, a ogólny stan powiększył się już o 6 sztuk młodego przychowkn.

Na dalsze uzupełnienie obory dublańskiej żąda Wydział krajowy na rok 1895. kredytu 2.000 złr. komisya uznaje to żądanie słusznem i ośmiela się zalecić je Wysokiemu Sejmowi do uwzględnienia.

Omawiając sprawy szkoły wyższej zaznaczyła komisya, iż potrzeba będzie cegielnię usunąć z dotychczasowego miejsca raz, żeby umożliwić przystęp do internatu, a powtóre i co najważniejsza dla tego, że eksploatacyja pokładu gliny w dzisiejszym miejscu już jest na ukończeniu. Na kosztta nrządzenia i przeniesienia cegielni w innym odpowiedniejszym miejscu proponuje Wydział krajowy jednorazowy nadzwyczajny wydatek w kwocie 1.500 złr. Komisya uznając potrzebę tego wydatku zaleca go do pokrycia.

Kończąc rzecz o folwarku dublańskim przyjmuje komisya do wiadomości wyjaśnienia, które Wydział krajowy dał na usprawiedliwienie niedoborów folwarku w roku 1893., pamiętnym w całym niemal kraju z nieurodzaju i elementarnych klęsk.

W końcowym ustępie swego sprawozdania porusza Wydział krajowy trzy kwestye a mianowicie a) usprawiedliwa się, dlaczego mimo kategorycznego polecenia nie zdołał w tej sesyi przedłożyć wniosków na reorganizacyę nadzorczych ciał krajowych szkół rolniczych, b) wykazuje potrzebę uznania dojazdu dublańskiego za drogę krajową i c) ponawia sprawę systemizowania posad kasyera i sekretarza w biurze dyrekecyi.

Co do a) komisya przyjmuje na razie to usprawiedliwienie, nie może się jednak powstrzymać od uwagi, że w traktowaniu tej kwestyi nie był zachowany ten pospiech, jakiego rzecz ta z natury swej wymagała. Komisya wyraża oczekiwanie, że Wydział krajowy, tak jak zapowiedział, upora się do przyszłej sesyi z załatwieniem tego polecenia i zda o tem sprawę w przyszłorocznem sprawozdaniu.

Co do uznania dojazdu za drogę krajową, to rzecz ta jako przekazana komisyi drogowej usuwa się z pod dyskusyi komisyi gospodarstwa krajowego, która ze swej strony tyle tylko pozwala sobie nadmienić, że jest rzecz w interesie szkół dublańskich bardzo pożądana.

Co do poruszonej przez Wydział krajowy sprawy pod c) komisya uznaje wprawdzie potrzebę unormowania etatu personalu administracyjnego, nie może jednak podzielać zapatrywania, jakoby teraz była po temu odpowiednia pora. Komisya bowiem mniema, że skoro Dyrekecyę w Dublinach objął dopiero od miesiąca nowy kierownik należy mu pozostawić czas do rozpatrzenia się w całej maszynie administracyjnej. Być bowiem bardzo łatwo może, że Wydział krajowy wysłuchawszy opinii Dyrektora, którą on po pewnym przeciągu czasu będzie mógł objawić, sam uzna, że proponowana organizacya nie jest dostateczną i że należałoby ją uzupełnić lub zmodyfikować. Dlatego komisya sądzi, że odłożenie załatwienia tej sprawy do przyszłej sesyi będzie tylko z korzyścią połączone, przyczem komisya nie przesadzając z resztą wniosków, jakie Wydział krajowy po ponownem zbadaniu tej kwestyi przedłoży, wyraża życzenia, ażeby ta przyszła organizacya etatu administracyjnego dążyła do takiego rozdziału prac w kasie, w prowadzeniu ksiąg rachunkowych i w biurze Dyrekecyi, by umożliwiała prowadzenie rachunkowości wszystkich zakładów dublańskich tam na miejscu tak, aby przy każdorazowem wglądnięciu w księgi można było mieć dokładny obraz całej finansowej gospodarki. Tak bowiem jak się to dotąd prowadzi, nie tylko nie daje żadnego obrazu tej gospodarki, ale w ogóle uniemożliwia zupełnie jakiegokolwiek w nią wglądnięcie. Zdaniem komisyi powinien jeden funkcyonaryusz prowadzić i to dokładnie wszystkie księgi rachunkowe wszystkich zakładów, a jeden i to tylko Dyrektor mieć prawo asygnowania.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya gospodarstwa krajowego wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 21. grudnia 1894. L. 60455 o krajowych zakładach naukowych rolniczych w Dublinach, tudzież o folwarku i gorzelni dublańskiej.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. rządem rokownia co do pokrycia ze skarbu państwa połowy kosztów nadkosztorysowych robót, wykonanych i wykonać się mających w gmachu internatowym szkoły wyższej w Dublanach.

3) Sejm udziela veniam aetatis prow. dyrektorowi szkół dublańskich p. Juliuszowi Frommowi i prow. prefektowi internatu p. Gabryelowi Lipskiemu.

4) Sejm ustanawia drugą etatową posadę sługi krajowego przy internacie dublańskim w charakterze magazyniera z poborami, ustanowionemi uchwałą sejmową z 7 lutego 1894.

5) Sejm upoważnia Wydział krajowy do nabycia na własność kraju za maksymalną kwotę 5500 zł. domu murowanego, zbudowanego na gruncie zakładowym a będącego własnością p. Krasuskiego,

6) Dotychczasowy etat osób i płac pomocniczych nauczycieli w krajowej niższej szkole rolniczej w Dublanach przestaje obowiązywać z dniem 31. grudnia 1894, w jego miejsce ustanawia Sejm od dnia 1. stycznia 1895, począwszy następujący etat:

a) Pierwszy nauczyciel pomocniczy otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie	1000 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	140 „
dodatek pięcioletni po	100 „

b) Drugi nauczyciel pomocniczy otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie	700 zł.
dodatek aktywalny w rocznej kwocie	100 „
dodatek pięcioletni po	80 „

Co do przyznania dodatków pięcioletnich obowiązują postanowienia ustawy służby krajowej.

7) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem co do przyczynienia się ze skarbu państwa w połowie do kosztów założenia i kosztów utrzymania stacyi doświadczalnej gorzelniczej w Dublanach.

Lwów 22. stycznia 1895.

Przewodniczący:

Polanowski w. r.

Sprawozdawca:

St. Jędrzejowicz w. r.

